IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą**
**(nr 40)**
z dnia 6 kwietnia 2022 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 40)

6 kwietnia 2022 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie odpowiedzi Prezesa Rady Ministrów na dezyderat w sprawie zwiększenia środków na realizację ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji;**

**– sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Bartosz Grodecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Sławomir Kowalski** dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą w dniu 6 kwietnia br. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam gości Komisji. Witam pana Bartosza Grodeckiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam panią Monikę Prus naczelnika Wydziału do Spraw Repatriacji w Departamencie Obywatelstwa i Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam przedstawicieli innych struktur rządowych.

Informuję, że porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa punkty. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi Prezesa Rady Ministrów na dezyderat w sprawie zwiększenia środków na realizację ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji. W punkcie drugim – sprawy bieżące. Jeżeli nie usłyszę uwag do porządku dziennego uznam, że Komisja go akceptuje. Nie słyszę uwag.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane i prowadzone będzie z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. W związku z tym głosowanie będzie na dwa sposoby, posłowie na sali za pomocą legitymacji poselskich lub kart do głosowania, natomiast posłowie uczestniczący zdalnie za pośrednictwem tabletów, sprzętu elektronicznego.

Tradycyjnie rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. Bardzo proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu Komisji. Dziękuję. Pozostawię głosowanie otwartym, gdyby ktoś z państwa posłów dołączył w trakcie posiedzenia Komisji, żeby mógł potwierdzić swoją obecność.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Chciałem przypomnieć szanownej Komisji, że w dniu 17 grudnia ubiegłego roku Komisja jednogłośnie przyjęła dezyderat skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zwiększenia środków na realizację ustawy o repatriacji. Byliśmy jednomyślni, że tak ważne zadanie z dziedziny polityki polonijnej powinno być dowartościowane większymi środkami finansowymi. Byliśmy zgodni, że główną barierą, dla której mamy tak długą kolejkę osób oczekujących na repatriację, jest brak dostatecznego finansowania. Komisja wyraziła wsparcie dla resortu spraw wewnętrznych i administracji w sprawie zwiększenia tego budżetu. Mamy informacje, że kolejka osób oczekujących na repatriację, to jest około 7,5 tys. osób, a rocznie jesteśmy w stanie przyjmować około 600 osób. Widać wyraź-

nie, że ta kolejka będzie tylko rosła, a jej rozładowanie potrwa długie, długie lata. Jest to rzecz na tyle ważna, tak jak już wspomniałem, że Komisja jednomyślnie poparła wniosek o zwiększenie tego finansowania.

Dzisiaj zgodnie z tradycją i metodą naszej pracy jest czas abyśmy mogli wysłuchać odpowiedzi strony rządowej na nasz dezyderat. Dlatego bardzo proszę pana ministra Grodeckiego – dziękuję za obecność na dzisiejszej Komisji – o przedstawienie informacji rządu na temat odpowiedzi na dezyderat Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartosz Grodecki:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, jeśli chodzi o nasze stanowisko to jest niezmienne. Zostało ono rzeczywiście dosyć dokładnie omówione w grudniu zeszłego roku, kiedy mieliśmy okazję ostatni raz się spotkać. Jest ono jak najbardziej pozytywne. Jestem po wstępnych rozmowach z Ministerstwem Finansów.

Sytuacja prezentuje się tak, że moglibyśmy limit, który w tym roku na repatriację wynosi niecałe 46 mln – dokładnie 45 mln 757 tys. – zwiększyć o około 15 mln, tak do 60 mln.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Przepraszam, czy mogłabym prosić troszeczkę głośniej, niedosłyszałam, a te sumy są istotne, będę wdzięczna, panie ministrze.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Prosiłbym może troszeczkę bliżej mikrofonu, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Dobrze, powtórzę. Ten limit w tym roku to jest 45 mln 757 tys. – niecałe 46 mln. Jestem po wstępnej rozmowie z wiceministrem finansów ministrem Skuzą, więc przy korekcie budżetu ewentualnie wydałoby wygospodarować dodatkowe 15 mln, około 15 mln, tak żeby ten limit wynosił około 60 mln. Oczywiście wymaga to zmian legislacyjnych, bo te limity mamy zapisane na twardo w ustawie do 2026 r. Minus jest taki, że ustaliliśmy limit na ten rok, więc do tej rozmowy pewnie musielibyśmy jeszcze w przyszłym roku wrócić i ewentualnie już znowelizować kalendarz, czy właściwie stworzyć nowy, bo finansowanie wygasa w 2026 r. i stworzyć nowy kalendarz na następne 10 lat. Ponieważ, to co pan przewodniczący raczył był stwierdzić, to 700 osób – dokładnie 712 przyjechało w zeszłym roku – mamy kolejkę około 8 tys., więc zasadniczo możemy zakładać, że na kolejne 10 lat spokojnie te środki będziemy mogli spożytkować na repatriację, skoro tyle osób jest już chętnych, jeśli chodzi o tę kolejkę.

Jeżeli ten tryb, który został uzgodniony przeze mnie z Ministerstwem Finansów, czyli robimy nowelizację w zakresie finansowania tego limitu na ten rok i wracamy do tematu w przyszłym roku, to myślę, że byłaby taka propozycja, na tyle na ile Ministerstwo Finansów oczywiście jako dysponent środków budżetowych, myślę, że konsensualna i zasadniczo moglibyśmy chyba w tę stronę procedować. Co do trybu, to też oczywiście do ustalenia czy to rzeczywiście będzie projekt rządowy i będzie to projekt, który oczywiście ma swoją ścieżkę, czy projekt poselski, do którego się przychylimy. To też jest do ustalenia. Natomiast myślę, że moglibyśmy zwiększyć o 15 mln. Jeżeli by się to udało zrobić do wakacji, korekta budżetu jest we wrześniu, to moglibyśmy też podjąć pewne zobowiązania do września i potem wydatkować te pieniądze już po korekcie.

Takie ustalenia mam przyjemność przedstawić Wysokiej Komisji. Tak jak mówię, nowy kalendarz chcielibyśmy ustalić na przyszły rok, a być może w ogóle zastanowić się nad szerszą nowelizacją ustawy. Taką ewaluację spokojnie możemy zrobić, bo była nowelizacja w 2017 r., mamy swoje doświadczenia, więc moglibyśmy dyskutować nad ewentualnym ulepszeniem tej ustawy czy też zmodyfikowaniem pewnych zapisów, które po prostu mniej lub bardziej w życiu się sprawdziły. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Zapraszam do zadawania pytań. Chciałbym od razu zwrócić się do pana ministra z zapytaniem, rozumiem, że dla zrealizowania tego postulatu zwiększenia budżetu około 15 mln niezbędna jest zmiana ustawy doko-

nana w jakimś trybie. Rozumiem, że w tej chwili nie ma jeszcze decyzji w jakim trybie i w jakim terminie ta zmiana byłaby dokonywana?

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Nie, co do trybu nie ustalaliśmy, bo cały czas traktuję to jako kwestię techniczną. Sądzę, że niezależnie od tego, w jakim trybie byśmy to przyjmowali, będzie jednomyślna zgoda wszystkich kół i klubów poselskich. Plus do tego, tak jak powiedziałem, gdyby to udało się przeprowadzić możliwie szybko – mamy kwiecień – gdybyśmy to zrobili jeszcze w kalendarzu przedwakacyjnym – rozumiem, że ostatnie posiedzenie Sejmu to jest gdzieś początek, pierwsza połowa lipca – jeszcze przed korektą dałoby nam możliwość do podejmowania pewnych zobowiązań, które moglibyśmy realizować w ostatnim kwartale roku. Nie mamy dużo czasu, a zmiana jest czysto techniczna. Tak na dobrą sprawę nie jest to żadna filozofia legislacyjna. Jest to po prostu zmiana kwoty w art. 19 ust. 1 akurat na ten rok, więc zmiana jest rzeczywiście prosta, a tryb, to już, tak jak mówię, do ustalenia. Tryb poselski jest zdaje się szybszy, ale do wyboru.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Chciałem jeszcze tylko tytułem uściślenia. Rozumiem, panie ministrze, że gdyby inicjatywa tej zmiany ustawowej wyszła od Komisji, czyli żeby to był projekt komisyjny, to jest to również jak najbardziej możliwe i tutaj możemy liczyć na współpracę, jeżeli chodzi o sformułowanie treści poprawki tak, żeby ona była zgodna z tymi…

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Jak najbardziej, myślę, że to by się wpisywało w całą tę naszą dyskusję, czyli dezyderat Komisji, potem ewentualnie przygotowanie takiej poprawki. Przy jednomyślności, myślę, że to jest bardzo krótka praca komisyjna i parlamentarna.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Myślę, że przedyskutujemy te kwestie w prezydium i chyba jako Komisja byliśmy inicjatorami tej zmiany, więc myślę, że byłoby też właściwe, żebyśmy doprowadzili rzecz do końca. Zwłaszcza, że zgadzam się z panem ministrem, kwestia czasu jest tutaj kluczowa. Jeżeli chcemy, aby z tych pieniędzy kogokolwiek udało się jeszcze sprowadzić, to decyzje muszą zapadać w ciągu najbliższych tygodni a nie miesięcy, ponieważ zwlekanie z tym do wakacji, obawiam się, że później jeszcze…

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Chyba w sierpniu państwo wracacie, czy tam we wrześniu, ale to jest już późno…

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

To jest za późno. Pan przewodniczący Krasulski, bardzo proszę.

**Poseł Leonard Krasulski (PiS):**

Dziękuję. Chciałbym się tylko zorientować co do tych ewentualnych15 mln. Gdyby był podniesiony limit, to na jaką ilość chętnych by to było? Jaką liczbę osób ta kwota by ogarnęła?

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Nie ukrywam, że to by utrzymało nam tę liczbę. Proszę zauważyć, że te limity rok rocznie maleją. Zaczęliśmy od kwoty 55 mln, ale w 2017 r. tam też były zupełnie inne koszty utrzymania repatrianta. Teraz mamy 45 mln, musimy ściągać taką samą liczbę repatriantów, a koszty są wyższe. Stąd też ten postulat uzgodniony z Ministerstwem Finansów o 15 mln, co nam pozwoli utrzymać tę samą liczbę. Proszę też zobaczyć, że pewne zobowiązania, które zaciągamy jeszcze w końcówce roku, przechodzą na kolejny rok budżetowy, bo w ustawie mamy tę możliwość zaplanowania, wydatkowania pewnych środków i limitów. Od razu mówię, ta nowelizacja niespecjalnie zwiększyłaby liczbę przyjazdów repatriantów do kraju, ale raczej by to utrzymała. Możemy zakładać, że utrzymałaby tę liczbę na bardzo podobnym poziomie.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Czyli, jak rozumiem, około 700 osób?

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

W tej chwili mieliśmy trochę więcej, więc może więcej osób udałoby się ściągnąć, ale różnice nie byłyby duże, nie szłoby to na pewno w setkach.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Fabisiak. Proszę bardzo.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, jak rozumiem, 45 mln to jest ta kwota bazowa, dołożone jest 15 mln. Jest to oczywiście radosna wiadomość, ale jeśli weźmiemy teraz pod uwagę inflację, to de facto będzie to pewne wyrównanie tej sumy, co pan zresztą przed chwilą powiedział, mówiąc, że to nam nie pozwoli na znaczne zwiększenie liczby osób do przyjęcia.

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Pani poseł, ale to…

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Czy pan pozwoli, że dokończę? Inflacja zżera te 11%, więc tę sumę trzeba potraktować, że to jest suma mniejsza, 11 mln jest sumą realną, ale de facto kwota na realizację zadania z przyczyn zasadniczych będzie pomniejszona.

Chciałabym jednak spytać, bo to co pan mówił, nie było takie do końca przekonywujące. Czy w tej chwili jest to już ustalone, że te pieniądze będą, czy jest to jeszcze rzecz niepewna, że debata jeszcze trwa?

Pytanie kolejne, minął pierwszy kwartał, ilu repatriantów zostało przyjętych w pierwszym kwartale? Ponieważ to co mówiłam już poprzednio, sprawdzałam to w Pułtusku, ta liczba się nie zwiększyła. Tam miało być 150 osób, a w tej chwili jest na granicy 100 osób. Czyli liczba przyjętych już jest znakomicie pomniejszona i nie wynika to z faktu niechęci do repatriantów, tylko z niemożności ich przyjęcia. Dla nas najistotniejsze jest to, że będą zwiększone pieniądze, co jest po państwa stronie, a dla posłów jest istotne, jaki będzie progres. Słyszę, że progresu nie będzie, ale przecież inflacja nie jest 40%, więc jednak uwzględniając, że jest 11%, to powiedzmy przy 15 mln jest o 1/3 wzrost pieniędzy. Przy 10% inflacji, to jeszcze powinien być wzrost 20%, a pan minister nam mówi, że może uda się utrzymać te 700 osób. W moim odczuciu nie jest to satysfakcjonująca odpowiedź.

Cieszy mnie fakt zwiększenia środków finansowych w wyniku naszego dezyderatu. Natomiast nie cieszy mnie fakt, może źle rozumiem tę kwestię, może źle liczę, ale dla mnie przy takim wzroście finansowym powinien być wzrost repatriantów przynajmniej o 20%.

Proszę skorygować albo proszę odpowiedzieć. Pierwsza rzecz, czy te pieniądze są pewne? Ponieważ jeśli jest dezyderat, to, panie przewodniczący, osobiście chciałabym otrzymać na piśmie odpowiedź na dezyderat. Tak, bo…

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Pani poseł, jest odpowiedź na piśmie.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Jest, a czy będę mogła otrzymać?

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Oczywiście.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Będę wdzięczna za odpowiedź na piśmie. W związku z czym rozumiem, że te 15 mln, to jest suma przyznana. Dobrze. To jest bardzo dobra wiadomość.

Wobec tego prosiłabym teraz o rozważenie, to rozumowanie logiczne, które przeprowadziłam, które może jest obarczone błędem, nie wykluczam tego, ale proszę o skorygowanie. Bardzo dziękuję, panie Leszku. O $^1/_3$ zostają zwiększone środki, prawda, na repatriację. Jeśli tak, to przy inflacji 11% zostaje jeszcze 20% wzrostu. Jeśli jest 20% wzrostu, to powinien być także wzrost osób przybywających, bo w tych 11% mieści się ta podwyżka, która obciąża oczywiście rząd na utrzymanie tej grupy. Czyli prosi-

łabym o odpowiedź, czy będzie wzrost o 20%, czy go jednak nie będzie. Pan minister powiedział, że będzie to na poziomie 700 osób. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję, pani poseł. Mam wrażenie, że pomniejszenie czy umniejszenie środków na repatriację nie wynika wyłącznie z kwestii inflacyjnych, tylko trochę z innych mechanizmów, ale myślę, że pan minister o tym powie. Pan poseł Andrzej Kryj, bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Kryj (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, tak szybciutko zapoznałem się z odpowiedzią ministerstwa na nasz dezyderat i muszę powiedzieć, że jedna z informacji tu zawartych wywołała mój smutek, bo ona pokazuje, jak rzeczywiście wiele lat zostało straconych dla repatriacji. Pozwolę sobie to zacytować: „W latach 2001–2020 do Polski w trybie repatriacji przybyło około 8300 repatriantów oraz członków ich rodzin, z tego 33% w latach 2017–2020", a więc w okresie obowiązywania nowych rozwiązań prawnych. Czyli 2/3 z tej liczby w latach 2001–2016, a to pokazuje, że jednak przepisy, które zostały wprowadzone, pozwoliły na zwiększenie liczby repatriantów i to jest ta wiadomość dobra. Wcześniej, rzeczywiście te liczby roczne były chyba bardzo niewielkie. Gdybyśmy pomnożyli te 600 osób z roku 2021 przez te lata, które były od roku 2001 do 2016, to wyszłoby nam, że wtedy repatriantów powinno być zdecydowanie więcej, nawet jakby ta liczba była stała.

Muszę powiedzieć, że dla mnie bardzo istotne w tym całym procesie są nie tylko środki, które są dawane, ale także współpraca różnych instytucji rządowych i samorządów, bo bez współpracy z samorządami ten proces repatriacji nie będzie przebiegał tak jak powinien. Na podstawie tego co widzę w swoim województwie, w województwie świętokrzyskim, to jest wola samorządów. Do gminy Opatowiec została sprowadzona rodzina z Kazachstanu. W tej chwili gmina Kunów w powiecie ostrowieckim planuje sprowadzenie dwóch rodzin z Kazachstanu. Samorządowcy z Kunowa, pan burmistrz Łodej, rada gminy Kunowa postanowili wybudować i przeznaczyć dla repatriantów domek, w którym będą dwa niezależne mieszkania. Spotykało się to i spotyka z ogromną życzliwością. Chciałbym powiedzieć, że kiedy ta inicjatywa się zrodziła, to instytucje rządowe, pan minister Dziedziczak, ale także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, reprezentowane przez pana dyrektora Marka Zielińskiego dyrektora Departamentu Repatriacji i Obywatelstwa, o ile dobrze pamiętam, wyraziło wszelkie wsparcie, radę. Czyli tutaj ta współpraca jest, ta wola jest. Myślę, że jeżeli będziemy szli w tym kierunku, że będziemy gwarantować środki, ale także prowadzić jakąś kampanię promocyjną, informacyjną skierowaną do samorządów, wspierać samorządy, to osiągniemy efekt pozytywny. Wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby jak najwięcej naszych rodaków z Kazachstanu czy z innych terenów Rosji, chociażby republik postsowieckich, udało się w jakiś sposób przyciągnąć. Biorąc pod uwagę ich sytuację tam, z którą muszą się borykać, ale także naszą sytuację, którą mamy, szukać dla nich miejsc, gdzie te rodziny się ulokują, dostaną mieszkanie, będą miały zagwarantowaną pracę. Proszę państwa, często to są osoby starsze, które tutaj przyjeżdżają, ale często są to osoby młode, które powinny dostać pracę zgodnie ze swoim zawodem, ze swoim wykształceniem. Myślę, że tutaj jest szansa na to, żeby przy tych deklaracjach, które padają także ze strony pana ministra, udało się zrobić coś pozytywnego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję panu posłowi. Pani posłanka Klaudia Jachira, bardzo proszę.

**Poseł Klaudia Jachira (KO):**

Wysoka Komisjo, właśnie w tym kontekście chciałabym pociągnąć wątek tego, że powinniśmy zrobić wszystko, szczególnie w tej nowej sytuacji, żeby ułatwić osobom, Polakom przybywanie do nas. Dostaję głosy od osób, aktywistów, którzy zajmują się sprawami repatriacji. Wiem, że to troszeczkę może wymykać się z tematu Komisji, ale obawiam się, że nie znajdę lepszej sposobności do zadania tego pytania. Polacy, szczególnie w Rosji, mają teraz bardzo utrudnione zgłoszenie chęci repatriacji. Nie mogą tego zrobić osobiście u konsulów, mogą to zrobić tylko przez telefon, raz w miesiącu przez dwie godziny. Takie

dostałam informacje. Jeżeli to nie jest prawda, w takim razie proszę o wyprowadzenie mnie z błędu. Natomiast to są najczęściej ludzie absolutnie niepopierający zbrodniczego reżimu, którym dalsze przebywanie w Federacji Rosyjskiej może grozić ich życiu i dalszemu spokojnemu życiu. Szczególnie teraz, wydaje mi się, powinniśmy zrobić wszystko, żeby te osoby, jeżeli tylko chcą, mogły wrócić do ojczyzny, mogły wrócić do Polski. To jest jedna sprawa.

Druga, także w kontekście tego, wydaje mi się, że niestety animozje, o których mówił chyba z miesiąc temu pan dyrektor, chodzi o dom repatriantów w Pułtusku, gdzie pojawiały się animozje pomiędzy jedną grupą repatriantów i drugą. Wydaje mi się, że takich sytuacji może być więcej – właśnie od początku inwazji. Będą przybywać ludzie z różnych krajów, np. z Kazachstanu, niestety czasem otumanione, zmanipulowane propagandą rosyjską. Czy jako kraj mamy środki, pomysły na kampanie, które pokazywałyby prawdę, na to żeby integrować te środowiska, że wszyscy mają korzenie polskie, i żeby robić wszystko by nie dochodziło między nimi do tak zwanych animozji czy konfliktów. Nie wiem, po prostu taką szeroko pojętą integrację tych repatriantów, którzy będą przyjeżdżali z różnych państw do nas? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję. Pani poseł Fabisiak, ale bardzo proszę w trybie dopytania, a więc konkluzyjnie.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Tak, w trybie dyskusji, panie przewodniczący, na to jest czas. Zapoznałam się z odpowiedzią na nasz dezyderat i wydaje mi się, że odpowiedź nie jest satysfakcjonująca, natomiast przyjmujemy. Ja ją rozumiem, ale dlatego, właśnie w kontekście tego, pytam pana ministra o konkrety i tych konkretów tutaj nie ma. Wręcz przeciwnie, jest powiedziane jasno, że rocznie budżet resortu pozwoli na przyjazd tylko 600, a więc nie ma mowy o 700 osobach, nie ma mowy o 15 mln. Nie mówię tego krytycznie. Mam świadomość obciążeń spowodowanych wojną, ale to na czym mi najbardziej zależy, to pewna uczciwość. Mówimy zatem: nie będzie zwiększenia pieniędzy dla repatriantów. Przypomnę państwu, na ostatnim posiedzeniu, dwóch ostatnich poświęconych temu problemowi, nie wiem czy to pan minister czy ktoś inny, nie pamiętam w tej chwili nazwiska, mówił, że aby zwiększyć repatriację przy ówczesnym poziomie inflacji, to jest to 60 mln. Jeśli nie mamy tych 60 mln, a z tego dezyderatu nie wynika, to powiedzmy sobie, w tej chwili z racji… I to będzie uczciwe, przyzwoite. Jest wojna, musimy utrzymać wielu uchodźców, nie ma pieniędzy czy tych pieniędzy jest mniej i nie możemy tyle poświęcić. Chodziłoby mi o to, żebyśmy sobie tak nie opowiadali, że może będzie 15 mln, ale ileś powinno być więcej, żeby w ogóle utrzymać przyjęcia na dotychczasowym poziomie. W dezyderacie jest wyraźna odpowiedź ile i jak będzie. Chciałabym jednak bardzo prosić pana ministra o takie konkrety.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Jaka jest obietnica, kiedy będą te pieniądze?

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Pani powtarza pytania, które już zadawała.

**Poseł Joanna Fabisiak (KO):**

Tak. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Pan minister rzeczywiście jest w niezręcznej sytuacji, że jeszcze do tej pory nie mógł się odnieść, ale chciałbym, żebyśmy zakończyli serię pytań i później, żeby pan minister mógł się odnieść.

Chciałbym tylko pani poseł powiedzieć, że będę się mimo wszystko trzymał tego, co jest pozytywne w tej odpowiedzi, a mianowicie, stwierdzenie, że zwiększenie środków na repatriację wymagałoby zmiany limitów określonych w ustawie. Chciałbym, żeby Komisja się na tym skoncentrowała, bo jest jasne, że rząd nie może wykroczyć poza

limity określone przez ustawę. W związku z tym potrzebna jest tu inicjatywa parlamentarna, aby to umożliwić.

Pan przewodniczący Rzepa, bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Rzepa (KP):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie, myślę, że ideą dezyderatu było, szanowni państwo, zwiększenie środków, a dalej idąc, oczywiście też i liczba przyjmowanych repatriantów. Wobec obecnej sytuacji, która ma wielowątkowość, widzimy, że to zwiększenie jak gdyby pozwoli nam utrzymać pewien poziom i to jest być może z tej odpowiedzi niekoniecznie satysfakcjonujące, patrząc na zwiększone środki, które mogą być i za to trzeba tak czy tak dziękować.

Natomiast szanowni państwo, jeżeli wiemy jaki jest poziom osób oczekujących, wiemy jaki jest poziom środków, które mogą być, myślę, że zasadnym jednak jest przy taki pozytywnym odbiorze ze strony samorządów, jeżeli chodzi o możliwości, jednak popracowanie nad tym, żebyśmy legislacyjnie zmienili, ponieważ będziemy, szanowni państwo robili to wiele, wiele lat i tego tematu w jakikolwiek sposób kompleksowo nie załatwimy. Wydawać by się mogło, takie jest moje oczekiwanie, szanowni państwo, żebyśmy spróbowali ten temat w dookreślonej perspektywie czasowej jednak załatwić w o wiele większym i szerszym zakresie. Myślę, że będę wyrazicielem tego oraz innych osób. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję. Na zakończenie pani przewodnicząca Lidia Burzyńska. Bardzo proszę.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, przysłuchując się państwa głosom mam nadzieję, że przez każdego z państwa przemawiała wyłącznie troska właśnie o zwiększenie ilości repatriantów, jak również troska o działalność i skuteczność naszej Komisji. Panie przewodniczący, trzeba jednoznacznie powiedzieć, że tym dezyderatem i tą informacją, którą przekazał pan minister, powinniśmy jako Komisja być zadowoleni, że zadziałaliśmy w ten sposób, że zwiększy się ilość funduszy, o których pan minister powiedział, a pan przewodniczący kilkakrotnie zwracał uwagę w dezyderacie, że nie ma innej możliwości, ponieważ jest to objęte ustawą. Teraz inicjatywa leży albo po stronie Komisji, idąc za ciosem, albo grupy posłów, czy też byłby to rządowy projekt ustawy, co będzie wydłużało zdecydowanie proces legislacyjny. Jednak najważniejsze jest to, że od 2017 r., gdzie została rozszerzona ustawa o repatriacji, zwiększa się ilość przyjmowania. Jest to, proszę państwa, odzwierciedleniem, że my Polacy tutaj mieszkający, poprzez swoją działalność poselską, poprzez swoją działalność, szczególnie w tej Komisji, dbamy i stwarzamy możliwości przybywania naszych potomków do naszej ojczyzny. Za to jestem wdzięczna i mam nadzieję, panie przewodniczący, że idąc dalej za ciosem będziemy pilotować tę sprawę.

Proszę państwa, wiem, że 15 mln to nie jest satysfakcjonujące nas wszystkich, ale jest to krok pozytywny dostrzeżenia tego problemu, ponieważ w tej sytuacji, w jakiej znaleźliśmy się, co nie jest uzależnione ani od działalności naszej poselskiej, ani od rządowej, a po prostu sytuacja we współczesnej Europie Środkowej-Wschodniej jest nader niebezpieczna, groźna i musimy się na tym skupić. Jeszcze raz dziękuję i mam nadzieję, że będzie zrealizowana zapowiedź zwiększenia tej możliwości przyjmowania, może nie ilości, ale utrzymania tej ilości, która powinna przyznana na rok przydziału. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Dziękuję pani przewodniczącej. Bardzo proszę pana ministra Bartosza Grodeckiego o ustosunkowanie się do pytań i wypowiedzi posłów.

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając może zacznę od pani poseł Fabisiak, której już nie ma, ale może ta odpowiedź jest nagrywana, to pani poseł później będzie miała możliwość odsłuchania. Odpowiedź na dezyderat była wysłana w styczniu. Tam oczywiście – w tym dezyderacie – nie ma daty, bo to jest wygenerowane przez system elektroniczny obiegu dokumentów. To było w styczniu, jeszcze przed wojną. Z mini-

strem Skuzą rozmawiałem nie dalej jak dwa tygodnie temu, kiedy mamy już zupełnie nową sytuację budżetową, zupełnie inne koszty, które przenosimy w zupełnie inne miejsce. 15 mln zostało ustalone, więc rozumiem, że jak ze swoim kolegą rozmawiam i on powiedział, że mogę to zrobić we wrześniu i 15 mln będzie, to odbieram to jako odpowiedź wiążącą. Nie będę się z nim mailami czy pismami oficjalnymi kontaktował, tylko po prostu to zrobimy i tyle. Jest to jedna rzecz.

Jeżeli chodzi o zwiększenie liczby, to podajemy liczbę bezpieczną. Przy niecałych 45 milionach zasadniczo liczba repatriantów powinna wynosić około 570 na rok. Natomiast repatriacja nie jest jak budżet. Ona jest po prostu takim ruchem trwającym niemal cały rok i ona nie ma ograniczeń kalendarzowych. I przy 45 mln udało nam się ściągnąć prawie 720 osób rocznie. Dlaczego? Dlatego, że pewne zobowiązania, które możemy zaciągnąć w ostatnim kwartale roku, szczególnie jeśli chodzi o listopad, grudzień, to one są po prostu finansowane w kolejnej rocznej perspektywie. Dlatego liczby osób, które przyjeżdżają w danym roku, są znacząco wyższe niż kwota budżetowa do tego przewidziana. Planując nasze działania, działamy w ten sposób. Poza tym nawet przy udzieleniu odpowiedniego zezwolenia repatriantowi, on przyjeżdża w różnym terminie. On nie przyjeżdża od razu, przyjeżdża po miesiącu, dwóch i to też powoduje, że ten proces jest po prostu procesem płynnym.

Przy 60 mln szacujemy 740 osób, co oznacza, że być może udałoby się osiągnąć liczbę 890 osób właśnie w tym trybie, znaczy finansowania tych przyjazdów z końcem roku w roku następnym. Nie wiem, czy to odpowiada dokładnie temu co postulowała pani poseł Fabisiak, ale 60 mln, to jest zasadniczo 740 osób, do zwiększenia do 890, czyli o kolejne 150, czyli kolejny nabór, jeżeli chodzi o finansowanie tych kosztów z budżetu na rok następny. Tak jak mówię, w tym roku to 15 mln, a przecież do tej dyskusji wrócimy jeszcze w przyszłym roku, bo nie wyobrażam sobie, żebyśmy mieli w tym roku do wydania 60, a w kolejnym roku znowu 45. Będziemy musieli jednak te kwoty podnosić.

Co więcej, inflacja oczywiście jest jedną ze składowych. Pozwolę sobie tutaj sprostować, bo na zeszłej Komisji nie mówiłem wprost o inflacji, bo byłaby to informacja nieprawdziwa. Wzrost wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, który też generuje wzrost kosztów utrzymania i przyjazdu repatrianta do Polski. Tak samo jak wzrost kwoty przysługującej repatriantowi w ramach pomocy remontowej czy też dotacji przyznawanej właśnie gminie. Tam jest taki algorytm do wyliczania, czyli kwota dotacji jest ustalana w oparciu o wysokość wskaźnika przeliczeniowego na koszt odtworzenia metra kwadratowego w danej gminie. Ze względu na to, że ten współczynnik się zmienia, to i koszty też rosną, a tak jak powiedziałem, budżet jest stały, więc te 15 mln… Moja odpowiedź jest po prostu odpowiedzią bezpieczną, a jeżeli uda się zrobić coś więcej, to będzie tylko na plus.

Jeżeli chodzi o Rosję, znaczy wniosek repatriacyjny składa się osobiście. Rozumiem, że pani poseł mówiła pewnie o jakimś systemie zapisów na wizytę w konsulacie. Być może tak jest, pewnie pan dyrektor Kowalski będzie lepiej wiedział. Być może faktycznie to są tam dwie godziny dziennie czy na jakiś dyżurach.

**Poseł Klaudia Jachira (KO):**

Nie, tylko w miesiącu. Dowiedziałam się, że dwie godziny raz w miesiącu.

**Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:**

Jednak zasadniczo osoba musi przyjechać do konsulatu i złożyć wniosek osobiście, więc jeśli chodzi o procedurę, to będę musiał posiłkować się tym co powie MSZ, ewentualnie mnie wspierając.

Jeżeli chodzi o pewne animozje, jest to po części rola ośrodka. Ośrodek prowadzi zajęcia integracyjne. Jeżeli one się pojawiają, dyrektorzy i personel ośrodka takie sytuacje próbują łagodzić. Natomiast, nie ukrywajmy, mamy taką sytuację za wschodnią granicą, że to się może zdarzać. Natomiast tak jak powiedziałem, rolą ośrodka adaptacyjnego jest właśnie integracja i adaptacja tych ludzi. Jeżeli takie sytuacje się zdarzają, a mogą się zdarzać i być może będą się zdarzały w przyszłości, co jest zupełnie nieuniknione, to personel ośrodka i sam dyrektor w to się angażuje. Z tego co wiem, w Pułtusku sytuacja została dosyć szybko opanowana i tutaj faktycznie była duża rola dyrektora Kisiela,

który wziął na siebie właściwie rozwiązanie tego konfliktu, więc tutaj należą mu się tylko i wyłącznie podziękowania. Z racji tego, że przyjeżdżają tu osoby z byłego Związku Radzieckiego, ale jednak z różnych części tegoż szczęśliwie już nieaktualnego tworu, to tak jest. Nie muszą być też one i pewno nie będą się pojawiały tylko na podłożu tego skąd ci ludzie pochodzą, ale też i na podłożu egzystencjalnym, ktoś, komuś coś będzie zarzucał w takim normalnym trybie. Są to duże grupy ludzi, które żyją w jednym miejscu – w tym przypadku to jest Pułtusk – cały czas się ze sobą stykają, mają kontakt, więc możemy zakładać pewne sytuacje konfliktowe, które będą się pojawiały. Szczęśliwie są incydentalne, więc mam nadzieję, że mimo tych napięć, które są w tej chwili i obiektywnego zagrożenia ze Wschodu i wojny na Ukrainie będą one relatywnie rzadkie.

Całą resztę wypowiedzi potraktuję jako postulaty, bo rozumiem, że cały czas państwo podtrzymujecie wolę rozwijania tegoż procesu, jak też i finansowania. Myślę, że małymi krokami, siłą rzeczy będziemy musieli po prostu te limity zwiększać. Życzę sobie, żebyśmy w przyszłym roku mogli usiąść i też w takim spokojnym trybie popracować nad kalendarzem, który jest w ustawie wpisany wprost i zaplanować wydatki na kolejne 10 lat. Ponieważ nie ukrywajmy, prawie 8 tys. ludzi, to realnie będzie po prostu 10 lat kolejnej pracy.

Chyba to wszystko. Pani poseł Fabisiak nie ma, więc nie ma pytań uzupełniających. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):**

Rzeczywiście. Dziękuję, panie ministrze.

Ze swojej strony chciałem podziękować panu ministrowi za współpracę z Komisją w tej kwestii. Życzyłbym sobie zawsze w każdej sprawie tak dobrej współpracy między Komisją a rządem. Dziękuję za pana zaangażowanie.

Chciałbym Komisji zwrócić uwagę, w którym miejscu byśmy byli, gdyby tego dezyderatu nie było. Prawdopodobnie temat w ogóle by się nie pojawił i dlatego chciałem bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom Komisji za jednomyślność w tej kwestii i za to, że wspólnie wprowadziliśmy temat do agendy. Jestem o tym przekonany, że doprowadzimy do szczęśliwego finału, czyli do nowelizacji ustawy i wpisania tam dodatkowych środków jeszcze w tym roku.

Jeżeli chodzi o konieczność nowelizacji ustawy, to zgadzam się z panem ministrem, rzeczywistość wyraźnie pokazuje, że trzeba myśleć o następnych latach. Myślę, że również jeszcze w tym roku będziemy się spotykali się i rozmawiali, dyskutowali na temat potrzebnych zmian i nowego planu na następne lata, tak aby można było nie tylko utrzymać, ale też jestem przekonany, że wszystkim członkom Komisji leży na sercu, aby też w miarę możliwości zwiększyć liczbę repatriantów, których przyjmujemy. Bardzo serdecznie dziękuję za te informacje.

Zamykam ten punkt. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z odpowiedzią na dezyderat.

Mam pytanie o sprawy bieżące, czy ktoś w sprawach bieżących chciałby zabrać głos? Nie ma.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.